

Sygn. akt III AUa 736/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSA Antonina Grymel SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Katowicach

sprawy z odwołania D. C. (D. C.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Gliwicach

z dnia 27 lutego 2015 r. sygn. akt VIII U 1563/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/SSA A. Grymel /-/SSA M. Żurecki /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 736/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony D. C. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 26 maja 2014r. przyznającej prawo do emerytury górniczej od 1 marca 2014r. Domagał się jej zmiany i przeliczenia wysokości świadczenia

z zastosowaniem przelicznika 1,8 do okresu jego zatrudnienia od 7 października 1983r.

do 31 października 1996r. w (...) S.A. Oddział Kopalnia (...) w R.. W tym czasie zatrudniony był na stanowiskach elektromontera aparatury automatyki i pomiarów, elektromontera koparek wieloczynnościowych i zwałowarek oraz elektromontera pozostałych urządzeń, które jego zdaniem odpowiadają stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wskazując na brak podstaw do uwzględnienia żądania ubezpieczonego, gdyż zajmowane przez niego w spornym okresie stanowiska pracy nie figurują w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Dlatego też do 334 miesięcy świadczonej przez niego w tym czasie pracy górniczej zastosowano przelicznik 1,2.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do wyliczenia wysokości emerytury górniczej za okres od 7 października 1983r. do 31 października 1996r. przy zastosowaniu przelicznika 1,8 i zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony jest zatrudniony w Kopalni (...) od 7 października 1983r. W dniu 11 marca 2014r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. Zaskarżoną decyzją organ rentowy przyznał mu to świadczenie, poczynając od 1 marca 2014r. Do ustalenia jej wysokości uwzględniono 29 lat i 4 miesiące okresów składkowych oraz 11 miesięcy okresów nieskładkowych. Do 334 miesięcy pracy górniczej zastosowano przelicznik 1,2.

Jak wynika z protokołu komisji weryfikacyjnej z 10 lutego 2008r., w okresie od 7 października 1983r. do 31 października 1996r. ubezpieczony przepracował łącznie 3.045 dniówek zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym kolejno na stanowiskach: elektromontera pozostałych urządzeń w oddziale ew-2 do 7 stycznia 1988r., następnie do 30 kwietnia 1992r. w oddziale ew-2/a-2 jako elektromonter aparatury automatyki i pomiarów, a do 31 października 1996r. jako elektromonter koparek wieloczynnościowych i zwałowarek w oddziale a-2. Prace na tych stanowiskach komisja zakwalifikowała do stanowiska rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonującego prace na koparkach i zwałowarkach wymienione w dziale III, pod poz. 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Taką kwalifikację prawną pracy ubezpieczonego w spornym okresie przyjęto również w wydanym mu świadectwie wykonywania pracy górniczej z 18 lutego 2014r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że od początku zatrudnienia w (...), aż do chwili obecnej, ubezpieczony pracuje na tym samym oddziale ew-2, tj. na oddziale pomiarów elektrycznych zmienionym następnie na a-2: oddział automatyki i pomiarów. Zgodnie z charakterystyką stanowiska pracy, sporządzoną przez sztygara oddziałowego oddziału a-2, potwierdzoną przez Głównego Inżyniera Automatyki i Pomiarów, praca ubezpieczonego w spornym okresie od 7 października 1983r. do 31 października 1996r. polegała na wykonywaniu prac kontrolno-pomiarowych urządzeń elektroenergetycznych we wkopie: na koparkach, wozach kablowych, czy stacjach zasilających koparki. Sprowadzała się ona do lokalizacji miejsca uszkodzeń kabli zasilających koparki oraz silniki, transformatory i rozdzielnice na koparkach, lokalizacji uszkodzeń podzespołów i innych elementów przy maszynach podstawowych pracujących we wkopie:

koparkach, zwałowarkach oraz do prac konserwacyjnych i nastawiania zabezpieczeń urządzeń elektroenergetycznych. Ubezpieczony odpowiadał za ochronę przeciwporażeniową i dokonywał pomiarów napięć rażenia. Podczas wykonywania przez niego kontroli lub napraw, urobek mógł być wydobywany, a maszyny podstawowe mogły pozostawać w ruchu. Było to uzależnione od rodzaju kontroli, czy lokalizacji uszkodzenia.

Ubezpieczony pracował w brygadzie 3-4 osobowej, przemieszczającej się na teren przodka za pomocą własnego samochodu w systemie czterobrygadowym zmianowym.

Nie wykonywał innych prac, niż prace podstawowe przy maszynach, tj. poza terenem przodka, gdyż taką pracę wykonywali elektromonterzy i elektrycy zatrudnieni na oddziale

e-2. Wraz z nim, na tym samym oddziale i tym samym stanowisku pracy w tym samym czasie, pracowali świadkowie R. K., M. P. i P. U., którym decyzjami organu rentowego przyznano emeryturę z zastosowaniem za ten okres przelicznika 1,8.

Różne nazewnictwo stanowisk pracy ubezpieczonego w spornym okresie wynikało z wewnętrznych regulacji Kopalni i nie miało wpływu na rodzaj i charakter świadczonej przez niego pracy. Faktyczna zmiana stanowiska miała miejsce dopiero w 1996r.

i podyktowana była podwyższeniem kwalifikacji ubezpieczonego, ukończeniem szkoły wyższej i powierzeniem mu obowiązków osoby średniego dozoru ruchu w specjalności technicznej, a następnie w 1998r. - sztygara zmianowego. W spornym okresie ubezpieczony nie otrzymywał dodatku stykowego, a jedynie 15-procentowy dodatek za pracę we wkopie.

Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

Sąd I instancji wskazał, iż przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury, przelicznik 1,8 może zostać zastosowany w przypadku pracy w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów maszyn urabiających, ładujących i transportowych w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

W ocenie organu orzekającego, ubezpieczony ma prawo do przeliczenia emerytury z zastosowaniem przelicznika 1,8 do okresu od 7 października 1983r. do 31 października 1996r., wobec potwierdzenia w toku postępowania sądowego, że faktycznie wykonywał wówczas prace rzemieślnika na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując na koparkach i zwałowarkach prace wymienione w dziale III, pod poz. 7 załącznika nr 3 do powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. Świadczenie przez niego takiej pracy potwierdziły zeznania świadków i ustalenia dokonane przez komisję weryfikacyjną.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą, ani nazwa zajmowanego stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniach o wykonywaniu pracy. Stąd,

Sąd I instancji uznał za chybiony zarzut organu rentowego, że zajmowane przez ubezpieczonego stanowiska elektromontera pozostałych urządzeń, aparatury automatyki i pomiarów oraz elektromontera koparek wieloczynnościowych i zwałowarek, nie zostały wymienione w załączniku nr 3 do wskazanego rozporządzenia, a Komisja Weryfikacyjna nie może zmieniać nazewnictwa stanowisk, na których są zatrudnieni pracownicy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że ubezpieczony wykonywał pracę na odkrywce we wkopie, w kopalni węgla brunatnego, która jest odpowiednikiem pracy przodkowej w kopalni

węgla kamiennego. Zdaniem Sądu Okręgowego, jego praca wiązała się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. O zastosowaniu przelicznika 1,8 do spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego przesądza okoliczność, iż dokonywał on prac kontrolno-pomiarowych przy urządzeniach elektroenergetycznych znajdujących się we wkopie, maszynach podstawowych, wózkach kablowych. Odbywało się to nie tylko podczas awarii urządzenia, ale również w czasie ruchu tych urządzeń i zapewniało ich prawidłowe funkcjonowanie, a tym samym, wydobywanie urobku. W ocenie organu orzekającego, oczywistym jest, iż nie każda praca górnicza przy konserwacji i obsłudze urządzeń na odkrywce uzasadnia zastosowanie przelicznika 1,8 przy obliczaniu wysokości świadczenia, a jedynie praca wykonywana przy maszynach wydobywających, czy urabiających kopalinę, tj. na koparkach i zwałowarkach. Taką właśnie pracę wykonywał w spornym okresie ubezpieczony. Potwierdzeniem tej okoliczności jest istnienie innego oddziału kopalni, na którym zatrudniani są elektromonterzy odpowiedzialni za stan innych urządzeń, niż maszyny podstawowe.

Sąd Okręgowy nie pominął również okoliczności, iż zeznający w sprawie świadkowie będący współpracownikami ubezpieczonego i wykonujący w spornym okresie zatrudnienia tę samą pracę, co on, mają ustalone przez organ rentowy prawo do emerytury górniczej z zastosowaniem przy obliczaniu jej wysokości przelicznika 1,8.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji uznał, że zaskarżona decyzja jest nieprawidłowa i zmienił ją na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący domagał się jego zmiany w całości i oddalenia odwołania, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że w spornym okresie od 7 października 1983r.

do 31 października 1996r. ubezpieczony wykonywał pracę wymienioną w dziale III pod poz. 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej

oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa

do górniczej emerytury lub renty;

- art. 212 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 50d ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z załącznikiem nr 3 do powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r., poprzez błędne przyznanie ubezpieczonemu prawa do wyliczenia wysokości emerytury górniczej za sporny okres przy zastosowaniu przelicznika 1,8.

Apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku podał, iż ubezpieczony pracował w 3-4 osobowej brygadzie przemieszczającej się własnym samochodem po terenie odkrywki. Nie zweryfikował przy tym w żaden sposób ile czasu w ciągu dniówki roboczej

to trwało. Po dokonaniu pomiarów na jednej maszynie podstawowej ubezpieczony mógł bowiem jechać do następnej.

Sąd ten nie ustalił również, czy ubezpieczony brał udział

w remontach okresowych maszyn podstawowych, które nie odbywają się w przodku. Apelujący zauważył, iż zajmowane przez niego stanowiska elektromontera pozostałych urządzeń, elektromontera aparatury, automatyki i pomiarów oraz elektromontera koparek wielonaczyniowych i zwałowarek, nie figurują w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk

pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, więc praca na nich nie powinna zostać obliczona z zastosowaniem przelicznika 1,8.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Ubezpieczony podkreślił, iż niezależnie od nazwy zajmowanych przez niego w spornym okresie stanowisk, wykonywał wówczas prace elektryczne odpowiadające swym charakterem pracy rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwalówarkach, wymienione w dziale III, pod poz. 7 załącznika nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Były one realizowane w przodku w strefie urobku i wydobywania kopalin. Sporny okres zatrudnienia winien zatem zostać wyliczony z zastosowaniem przelicznika 1,8.

Ubezpieczony powołał się również na prawomocne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Gliwicach, na mocy którego w analogicznej sprawie jego współpracownika - K. B. o sygn. VIII U 1553/14 wyrokiem z dnia 14 stycznia 2015r., przyznano mu prawo do zastosowania przelicznika 1,8 do spornego okresu pracy górniczej. Niezaskarżenie tego rozstrzygnięcia świadczy o niekonsekwencji organu rentowego, który przy takich samych stanach faktycznych postępuje w sposób odmienny, nie przedstawiając żadnych racjonalnych argumentów na uzasadnienie swego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, lecz nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było zastosowanie przy obliczaniu wysokości emerytury ubezpieczonego przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej w (...) (...) (...) S.A. Oddział Kopalnia (...) w R. w okresie od 7 października 1983r. do 31 października 1996r.

Zgodnie z brzmieniem prawidłowo przytoczonego przez Sąd I instancji art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e stosuje się przelicznik 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d, tj. m.in. pracy w kopalniach węgla brunatnego na obszarze Państwa Polskiego, w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, stanowiska pracy, na których okresy pracy w kopalniach węgla brunatnego zalicza się wymiarze półtora krotnym, wymienione są enumeratywnie w dziale III załącznika nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995r. Nr 2, poz. 8), które zachowało moc

na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej. Pod poz. 7 ujęto tam pracę na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonującego prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń.

Za prace wymienione w załączniku nr 3 mogą być uznane zatem tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio są związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych. Z kolei, pojęcie „inne prace w przodku”, musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010r. sygn. akt I UK 236/09; Lex 585722 i z dnia 21 lutego 2012r. sygn. akt I UK 295/11; OSNP 2013/304/38).

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd I instancji, iż wszystkie obowiązki ubezpieczonego były przez niego realizowane w spornym okresie w przodku i stanowiły inne prace przodkowe, o jakich mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. W myśl powołanego wyżej załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r., winny to przy tym być prace wymienione w dziale III, pod poz. 7, tj. wyłącznie prace elektryczne realizowane na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, przy ich obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu. Tymczasem, ze sporządzonej przez pracodawcę ubezpieczonego charakterystyki jego stanowiska pracy (k. 19) wynika, iż będąc zatrudnionym w spornym okresie kolejno na stanowiskach elektromontera pozostałych urządzeń, elektromontera aparatury, automatyki i pomiarów i elektromontera koparek wielonaczyniowych i zwałowarek w ramach prac kontrolno- pomiarowych urządzeń elektroenergetycznych, zajmował się on m.in. lokalizacją miejsca uszkodzeń kabli zasilających koparki, silniki, transformatory i rozdzielnice na koparkach i tylko te prace mogą być zaliczone do innych prac przodkowych realizowanych w przodku.

Pozostałe czynności wymienione w charakterystyce stanowiskowej ubezpieczonego związane były z lokalizacją uszkodzonych podzespołów i urządzeń elektroenergetycznych, sprawdzaniem i nastawą zabezpieczeń elektroenergetycznych, pomiarami skuteczności ochrony przeciwporażeniowej, pomiarami napięć rażenia i okresowymi pomiarami kontrolnymi różnych urządzeń elektroenergetycznych, a więc nie tylko koparek i zwałowarek, wymienionych pod poz. 7 powołanego rozporządzenia. Z tej przyczyny, nie stanowią zatem innych prac przodkowych, wykonywanych na odkrywce bezpośrednio w przodku. Nie wiążą się bowiem z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Tym samym, wymienione na wstępie pozostałe prace elektryczne związane z obsługą i konserwacją koparek i zwałowarek, nie były realizowane przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze.

Nie bez znaczenia jest także fakt, iż wszystkie zajmowane przez ubezpieczonego w spornym okresie stanowiska pracy ujęte zostały pod poz. 4 i 5 załącznika nr 2 do powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 23 grudnia 1994r., zawierającego wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, do której stosuje się przelicznik 1,2. Koresponduje to w pełni z tym, że wymienione wyżej prace elektryczne wykonywane przez ubezpieczonego na innych urządzeniach, niż koparki i zwałowarki, a więc poza przodkiem, nie mogą być zaliczone do realizowanych na stanowisku rzemieślnika, wymienionym pod poz. 7 załącznika nr 3 do cytowanego rozporządzenia, jak niesłusznie zakwalifikował je pracodawca

ubezpieczonego i Sąd I instancji. Oparcie tych ustaleń wyłącznie na podstawie zeznań świadków należy uznać za niedopuszczalne w sytuacji, gdy pozostają one w sprzeczności z dokumentacją osobową ubezpieczonego i jego charakterystyką stanowiskową. Takie stanowisko wyraził także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 stycznia 2016r. (III AUa 414/15).

Podkreślić na koniec należy, że przepisy normujące omawiane zagadnienia muszą być wykładane ściśle, a do oceny charakteru pracy górniczej, tym bardziej pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, nie mogą służyć ani zakładowe wykazy stanowisk, ani też protokoły komisji weryfikacyjnej, kwalifikujące określone zatrudnienie, jako pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2013r., sygn. akt III AUa 1127/12, Lex 1369319).

Jak wskazano przy tym w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 2012r. (III AUa 437/12), różnego rodzaju prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i remontami urządzeń będących częścią składową układu technologicznego: koparka, taśmociąg, zwałowarka, na odkrywce węgla brunatnego nie mieszczą się w definicji pracy w przodkach. Brak jest też podstaw dla utożsamiania miejsca przodka z obszarem całej odkrywki, co słusznie akcentuje organ rentowy. Tymczasem - jak wynika nawet z zeznań świadków - wykonując prace elektryczne, ubezpieczony przemieszczał się samochodem po terenie całej odkrywki, co dodatkowo przeczy możliwości świadczenia przez niego pracy wyłącznie w przodku.

Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, iż zeznający w sprawie świadkowie, będącymi współpracownikami ubezpieczonego i wykonujący w spornym okresie zatrudnienia w jego ocenie tę samą pracę, co on, mają ustalone przez organ rentowy prawo do emerytury górniczej z zastosowaniem przy obliczaniu jej wysokości przelicznika 1,8. Brak bowiem podstaw do przyjęcia, iż gdyby organ rentowy nie ograniczył się do przyznania im tego świadczenia w takiej wysokości w oparciu o protokół komisji weryfikacyjnej, to bardziej szczegółowe postępowanie dowodowe – takie, jak przeprowadzone w przypadku ubezpieczonego - nie potwierdziłoby uprawnień świadków do zastosowania przelicznika 1,8 przy obliczaniu wysokości ich emerytury. W przypadku ubezpieczonego, niewątpliwie nie było podstaw do jego zastosowania, bowiem nie pracował on stale w przodku przy innych pracach przodkowych.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy niesłusznie przyjął, iż w spornym okresie ubezpieczony był zatrudniony przy innych pracach przodkowych, jako rzemieślnik na odkrywce, bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując prace elektryczne na koparkach i zwałowarkach. Co za tym idzie, po myśli stosowanego a contrario art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy obliczaniu wysokości jego emerytury, do spornego okresu pracy górniczej nie może mieć zastosowania przelicznik 1,8.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie.

/-/SSA A. Grymel /-/SSA M. Żurecki /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR